

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **S. C.**

skazanego z art. 178a § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 grudnia 2012 r.,

zażalenia skazanego

na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w S. z dnia 25 października 2012 r., o odmowie przyjęcia kasacji,

**p o s t a n o w i ł:**

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.**

### UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem, na podstawie art. 530 § 2 k.p.k., odmówiono przyjęcia kasacji wniesionej przez skazanego S. C., od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 października 2011 r., albowiem nie odpowiada ona warunkom formalnym jej dopuszczalności.

W uzasadnieniu tego zarządzenia wskazano, że skazany nie złożył w terminie 7 dni od ogłoszenia wyroku Sądu odwoławczego wniosku o doręczenie orzeczenia tegoż Sądu wraz z uzasadnieniem, a z kolei wnioski o przywrócenie terminu do jego złożenia nie zostały uwzględnione. Tak więc na obecnym etapie postępowania tegoż braku nie da się już usunąć.

Ponadto, skoro S. C. został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, to w myśl przepisów art. 523 § 2 i 4 k.p.k. kasację na

korzystać można wnieść jedynie w razie zaistnienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., a tych skazany nie podnosi.

W złożonym zażaleniu skazany podniósł, że „Sąd na posiedzeniu w dniu 24.10.2011 r. nie poinformował go jakie są procedury dotyczące doręczenia odpisu wyroku”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zażalenie skazanego S. C. nie jest zasadne i na uwzględnienie nie zasługuje.

Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do zakwestionowania słuszności zaskarżonego zarządzenia.

Przypomnieć jedynie wypada, że zgodnie z przepisem art. 524 § 1 k.p.k. termin do wniesienia kasacji dla stron wynosi 30 dni od daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem, a wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem należy zgłosić w sądzie, który wydał orzeczenie w terminie zawitym 7 dni od ogłoszenia orzeczenia.

Z akt sprawy wynika, że skazany był obecny na rozprawie odwoławczej w dniu 24 października 2011 r. i po ogłoszeniu wyroku Sądu Okręgowego został pouczone o terminie i sposobie wniesienia kasacji. Z protokołu z tej rozprawy nie wynika, aby skazany wówczas podnosił, że udzielonego jemu wówczas pouczenia nie zrozumiał. W późniejszym czasie złożył natomiast wniosek o rozłożenie orzeczonej grzywny na raty, a wniosek o nadesłanie „odpisu wyroku z dnia 24.10.2011 r. ponieważ jest mu potrzebny do pisania w sprawie kasacji” zawarł w piśmie z dnia 23.12.2011 r.

Wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie wyroku Sądu odwoławczego nie został uwzględniony postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 12 marca 2012 r., a rozpoznając zażalenie skazanego Sąd Najwyższy utrzymał powyższe postanowienie w mocy. Nadmienić jedynie wypada, że wówczas już skazany podnosił, że na rozprawie odwoławczej nie został należycie poinformowany o sposobie i terminie wniesienia kasacji, a Sąd Najwyższy podzielił zapatrywania Sądu Okręgowego, że uchybienie terminowi zawitemu nie nastąpiło z przyczyn od skazanego niezależnych.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że jeżeli strona złoży wniosek o doręczenie orzeczenia sądu odwoławczego po upływie terminu zawitego określonego w art. 524 § 1 k.p.k., to wniesienie kasacji od tego orzeczenia nie jest dopuszczalne,

chyba że *in concreto* nastąpi przywrócenie terminu do złożenia takiego wniosku, co o przedmiotowej sprawie nie miało jednak miejsca (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1997 r., III KZ 105/96, OSNKW 1997/3-4/35).

W takiej natomiast sytuacji, zgodnie z przepisem art. 530 § 2 k.p.k., zasadnie odmówiono przyjęcia kasacji bez potrzeby wzywania do uzupełnienia innych jej braków, a to w szczególności poprzez sporządzenie jej i podpisanie przez adwokata będącego obrońcą (526 § 2 k.p.k.).

Konstatacji tej w żadnej mierze nie zmieniają podniesione w zażaleniu okoliczności dotyczące zasadności wyroku skazującego, albowiem nie są one przedmiotem rozważań w tym incydentalnym postępowaniu, jakim jest rozpoznanie zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.